

TRANSKRYPCJA UZASADNIENIA orzeczenia wydanego w sprawie II Ca 1328/18

[Sędzia Sprawozdawca Ernest Marzenna 00:01:45.584]

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeżne i Zachód w S. w sprawie z powództwa Z. W. przeciwko T. M. o zapłatę sygn. akt II C 380/17 w pkt. 1 zasądził od T. M. na rzecz Z. W. kwotę 6.797 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od dnia 10 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, w pkt. 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt. 3 koszty postępowania zniósł wzajemnie. Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo okazało się zasadne co do istoty, zaś w części co do wysokości. W rozpoznawanej sprawie za bezsporne Sąd Rejonowy przyjął, że pozwana jest co do zasady względem powoda zobowiązana z tytułu roszczenia o zachówek po zmarłej J. W.. Wskazała jednak, że spłaciła już powoda w toku postępowania w przedmiocie działu spadku po rodzicach. Ponadto pozwana wskazała, że zastosowanie winien znaleźć art. 5 kc, albowiem z uwagi na niegodne zachowanie powoda względem matki zachówek po niej powodowi się nie należy. Sąd Rejonowy mając na uwadze treść art. 991 kc stwierdził, że powód Z. W. należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku po wyżej wymienionej osobie w rozumieniu art. 991 kc. Jest bowiem synem J. W. co pomiędzy stronami pozostawało bezsporne. Biorąc pod uwagę okoliczność, że powód w chwili śmierci spadkodawczyni nie był trwale niezdolny do pracy ani małoletni, należny mu zachówek powinien odpowiadać połowie wartości udziału spadkowego, który by mu przez przypadek przy dziedziczeniu ustawowym. Powód nie otrzymał należnego mu zachowku ani w postaci powołania do spadku, ani w formie zapisu, ani też w formie doliczonej do spadku darowizny. W sprawie niespornym pozostawało też, że w skład majątku spadkowego wchodziło prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) o wartości 145.000 zł. Powyższy lokal został w toku postępowania o dział spadku po rodzicach stron przyznany na wyłączną własność pozwanej z obowiązkiem spłaty pozostałych spadkobierców L. W. po 13.593 zł 75 gr. Jednak wbrew stanowisku pozwanej Sąd zasądził w tym postępowaniu na rzecz powoda spłatę, ale jedynie tytułem działu spadku po L. W.. Odnośnie natomiast do zarzutu opartego o treść art. 5 kc, w ocenie Sądu Rejonowego okazał się on zasadny i doprowadził do częściowego połowicznego oddalenia powództwa. Sąd Rejonowy uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do zastosowania wskazanego przepisu art. 5 kc, a to z uwagi na niewłaściwe zachowanie powoda względem matki. W oparciu o zeznania stron i świadków, Sąd ustalił, że powód od wielu lat nie utrzymywał kontaktów z matką, nie pomagał jej, nie interesował się jej życiem. W bieżących sprawach życia codziennego do czasu przeprowadzki T. M. do S. pomoc J. W. świadczyli sąsiedzi. Gdy pozwana zamieszkała z matką przejęła całonocną opiekę nad nią. Na powoda nie można było liczyć w tym zakresie w żadnym stopniu. Powód jedynie raz naprawił matce ciekący piec CO. W ocenie Sądu zachowanie powoda względem matki stwarzało podstawy do jego wydziedziczenia. Podstawy te wymienia art. 1008 kc. Zdaniem Sądu powód naruszył prawnorodziny obowiązek wspierania matki i szacunku do niej, obowiązek pomocy matce w trudnej sytuacji w całości przejęła T. M., która nie mogła w żaden sposób liczyć na pomoc brata. Pomimo, iż mieszkał najbliżej matki powód praktycznie jej nie odwiedzał, nie interesował się jej życiem, przy czym stan taki miał charakter uporczywy, trwał ponad 20 lat. Przy tym w sprawie nie ujawniono żadnych okoliczności pozwalających przerzucić ciężar odpowiedzialności za taką sytuację na J. W.. W żadnej mierze nie dopuściła się względem Z. W. takiego zachowania, które usprawiedliwiłoby praktycznie zerwanie jakichkolwiek kontaktów z matką. Wina w tym zakresie leżała po stronie powoda. Matka jednak nie zdecydowała się na wydziedziczenie powoda, gdyż nie sądziła, że będzie domagać się jakichkolwiek roszczeń od T. M.. Przyjęła, że skoro syn zerwał kontakt z rodziną, to jego decyzja jest ostateczna i niezależna od sytuacji. W porównaniu z drugim synem A. W., który był w życiu J. W. w negatywnym sensie stale obecny, poniżał ją, ubliżał jej, żył na jej koszt pomimo możliwości podjęcia pracy zarobkowej, pił alkohol, po którym stawał się agresywny, także względem matki, niszczył jej majątek, Z. W. nie jawił się w ocenie matki jako osoba równie bardzo zasługująca na wydziedziczenie. Zerwanie kontaktu z matką i w zasadzie brak jakiegokolwiek pomocy matce będącej osobą starszą, schorowaną, jest w ocenie Sądu naganne. Dlatego też Sąd Rejonowy częściowo obniżył należny powodowi zachówek. Jednocześnie Sąd uznał, że zachowanie powoda nie było na tyle karygodne, aby zachówek ten uznać za nienależny w całości. Powód nie dopuścił się względem matki przestępstwa, swymi działaniami nie przysparzał jej na co dzień zmartwień, nie musiała się przed nim zamykać w swoim pokoju, tak jak czyniła to w obawie przed synem A.. Powód jedynie zniknął z życia matki, co też jak się wydaje matka ostatecznie przyjęła do wiadomości i nie przeżywała tego dzień po dniu. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy orzekł, jak w pkt. 1 wyroku, a odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc tu mając na względzie okoliczność, iż pozwana wiedziała o roszczeniu

powoda w dacie wskazanej w pozwie, tj. 10 sierpnia, Sąd zasądził odsetki od tej daty, albowiem w chwili tej pozwana znajdowała się w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. O kosztach procesu Sąd orzekł przy uwzględnieniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 100 kpc. Apelację od powyższego wyroku w części zasadzającej od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.797 zł wraz ustawowymi odsetkami od tej kwoty, tj. w zakresie objętym pkt. 1 wyroku oraz w części dotyczących zniesienia kosztów postępowania, tj. w zakresie objętym pkt. 3 wyroku, wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie objętym pkt. 1 poprzez oddalenie powództwa w tej części, a także zmianę wyroku w części 3 poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, również wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne. Zaskarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła naruszenia, które miały wpływ na wynik sprawy, tj. przepisów postępowania art. 233 § 1 i 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie ustaleń istotnych dla oceny przesłanek art. 5 kc, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż oceny dokonano wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, i błędnie przyjęto, że zachowanie powoda nie było na tyle karygodne, aby przedmiotowy zachówek uznać za nienależny w całości, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego w sprawie jednoznacznie wynika, że powód długotrwale nie wywiązywał się ze swoich obowiązków rodzinnych i moralnych wobec spadkodawczyni, art. 231 kpc poprzez błędne uznanie, że z ustalonego faktu, tj. przywiezienia przez powoda używanego pieca CO spadkodawczyni można wywieść fakt, że powód wypełnił wobec swojej matki obowiązki rodzinne i moralne, podczas gdy powód od 20 lat nie interesował się życiem matki, nie udzielał jej opieki, nie pomagał jej w zmaganiach życia codziennego, art. 100 kpc poprzez błędne jego zastosowanie i zniesienie kosztów postępowania na skutek częściowego uznania powództwa, w sytuacji gdy powództwo winno być oddalone w całości, ponieważ pozwana się do niego nie przyczyniła, a powód nie zasługuje zachówek, w związku z czym powinien zwrócić pozwanej koszty poniesione tytułem powstałego postępowania sądowego w obu instancjach, w tym koszty opłaty apelacyjnej oraz koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, przepisów prawa materialnego art. 5 kc przez jego niewłaściwe zastosowanie w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, podczas gdy działania powoda polegające na zaniechaniu obowiązków rodzinnych i domaganie się zachowku po zmarłej matce, stanowi czynienie ze swego prawa użytku, który jest sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz zasadami współżycia społecznego, a przez to nie powinno być przez Sąd uważane za wykonywanie prawa oraz nie powinno korzystać z ochrony, art. 481 kc poprzez jego błędną wykładnię w konsekwencji, której przyjęto, że powodowi należą się odsetki ustawowe od kwoty głównej świadczenia zachowku od dnia upływu terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty, tj. do dnia 10 sierpnia, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że w realiach przedmiotowej sprawy odsetki od kwoty zachowku należą się dopiero od chwili wyrokowania. Zarzuty te zostały rozwinięte w uzasadnieniu apelacji. W odpowiedzi na apelację powód wniosł o oddalenie apelacji pozwanej w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Sąd Okręgowy zważył, co następuje. Apelacja okazała się bezzasadna. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i Sądów powszechnych ugruntowane jest ugruntowanie i jednolite jest stanowisko, że zastosowanie art. 5 kc w odniesieniu do roszczenia o zachówek może nastąpić jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Zwłaszcza wykładnia tej normy nie może prowadzić do obejścia ograniczeń wynikających z art. 1008 kc. Zachówek stanowi, bowiem minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu. Odmowa udzielenia ochrony prawnej z powołaniem się na normę art. 5 kc z uwagi na jej wyjątkowy charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle uznawanych w społeczeństwie wartości. Akcentuje się, że odmowa zapłaty zachowku z powołaniem się na normy art. 5 kc może nastąpić jedynie w wyjątkowo wybitnie uzasadnionych okolicznościach, bowiem normy dotyczące prawa do zachowku, są właśnie odzwierciedleniem zasad moralnych. Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu. Podkreśla się, że prawo do zachowku służy uczynieniu zadość powinnościom majątkowym spadkodawcy wobec osób najbliższych. Przyjmuje się, że każda osoba ma co najmniej moralny obowiązek wspierania najbliższej rodziny, z czego wyprowadza się m.in. obowiązek pozostawienia korzyści ze spadku. Zachówek zatem ma za..., złagodzić skutki odmiennych od ugruntowanego społecznie modelu rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci przynajmniej spadkobiercom ustawowym wierzytelność nawet wbrew woli spadkodawcy. Podkreślić jednakże należy, że orzecznictwo przewidziało możliwość w wyjątkowych wypadkach zastosowania art. 5 kc do

roszczenia w postaci zachowku w szczególności do korekty jego wysokości. I tu wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 maja 2017 r. W uzasadnieniu wyroku z dnia 28 marca 2018 r. V CSK 428/17 Sąd Najwyższy stwierdził, iż nie jest dopuszczalne oddalenie powództwa o zachówek na podstawie art. 5 kc. Sąd I instancji sięgając po art. 5 kc słusznie zatem nie pozbawił powoda w całości zachowku, lecz ograniczył, zmiarkował zgłoszone żądanie. W ocenie Sądu Okręgowego mając na uwadze ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, nie ma podstaw do dalszego zmiarkowania zasądzonego przez Sąd Rejonowy zachowku. Przede wszystkim słusznie podnosi powód, iż w okolicznościach sprawy istotnym pozostaje, iż spadkodawczyni nie wydziedziczyła powoda, tak jak uczyniła to w stosunku do syna A.. Zatem gdyby faktycznie chciała pozbawić powoda prawa do zachowku, to dokonałaby wydziedziczenia. Przez szereg lat pozwana nie mieszkała z matką. Przeprowadziła się do matki po śmierci jednego z braci. Nie sposób uznać, aby powód w ogóle nie interesował się matką. O powyższym świadczy chociażby fakt zakupu pieca do centralnego ogrzewania i jego montażu z pomocą swojego syna. Istniejący w rodzinie konflikt istotnie mógł być przyczyną tego, że po zamieszkaniu pozwanej z matką, powód w znacznym stopniu ograniczył kontakt z matką, czy też zaprzestał tego kontaktu. Przychylić należy się również do stanowiska powoda, iż pozwana opiekując się matką wykonywała swój obowiązek jako córka, a przyjmowanie takiej opieki od kobiety było dla spadkodawczyni najwłaściwsze. Niemniej jak wynika z zeznań świadka K. S., spadkodawczyni do końca życia była samodzielna, może przez ostatni tydzień lub 2 tygodnie przed śmiercią leżała w łóżku, to wtedy córka się nią opiekowała, karta 58 akt sprawy. Wskazania wymaga, iż w świetle zeznań świadka J. M., K. S. zamieszkał w piwnicy należącej do J. W., żeby pomagać spadkodawczyni. Nie była zatem pozbawiona pomocy. Skoro zatem sama spadkodawczyni, matka powoda nie znalazła powodów do jego wydziedziczenia, to nie może tego domagać się pozwana żądając pozbawienia powoda zachowku w całości. Sąd Rejonowy obniżył należny powodowi zachówek do połowy żądanej kwoty, tj. do kwoty 6.797 zł. Zaznaczenia wymaga, że powód wystąpił do pozwanej o zapłatę zachowku już pismem z dnia 19 lipca w 2016 r., a zatem już od tego czasu winna liczyć się z obowiązkiem zapłaty. Zarzuty apelacji nie okazały się zasadne w zakresie początkowej daty odsetek od zasądzonej sumy przez Sąd I instancji w oparciu o treść art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc. Wyjaśnić należy, iż zarówno doktryna, jak i orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych dotyczące kwestii biegu odsetek od roszczenia o zachówek nie jest jednolite. Występują w nim co najmniej 2 stanowiska dotyczące określenia wymagalności świadczenia z tytułu zachowku. Stosownie do pierwszego z nich podzielanego przez Sąd I instancji roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalić w oparciu o regułę art. 455 kc. Wedle tego stanowiska odsetki ustawowe za opóźnienie należą się dopiero od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku. Tu wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 marca 2007 r. VI Ca 1285/06. Drugie stanowisko, do którego nawiązuje pozwana, wychodzi z założenia, że skoro ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu o zachówek, to odsetki od tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczone dopiero od daty wyrokowania w sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę tak ustalonej kwoty stało się wymagalne. Sąd Odwoławczy w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne według ogólnych reguł wskazanych w art. 455 kc. W judykaturze przyjmuje się, że ostateczne opóźnienie zobowiązania z tytułu zachowku można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 kwietnia 2009 r. w sprawie III CSK 298/08, ostatecznie żądana i zasądzona przez Sąd wysokość zachowku nie ma znaczenia dla wymagalności samego roszczenia. Za takim stanowiskiem przemawia również deklaratoryjny charakter orzeczenia o należnym zachowku, który sprawia, że zobowiązanie o charakterze bezterminowym przekształca się w zobowiązanie terminowe w wyniku wezwania wierzyciela do spełnienia świadczenia skierowane do dłużnika, art. 455 kc, a wyrok sądowy potwierdza tylko zasadność tego wezwania wskutek istniejącego wcześniej zobowiązania do świadczenia zachowku. Taki punkt widzenia potwierdza też orzecznictwo na tle innych rozstrzygnięć o deklaratoryjnym charakterze i tu porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r. I CSK 433/06, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r. I CSK 7/05. Dlatego też Sąd Okręgowy przyjął, że okoliczności przedmiotowej sprawy, w tym wezwanie pozwanej do zapłaty, w odniesieniu do wartości nieruchomości ustalonej w postępowaniu o podział majątku wspólnego L. W. i J. P. oraz działu spadku po L. W. pozwalały przyjąć, że pozwana pozostawała w opóźnieniu w dacie ustalonej przez Sąd Rejonowy. Mając zatem na uwadze powyższe na mocy art. 385 kpc orzeczono, jak w sentencji. Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do skorygowania rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, a w związku z tym, że przegrywając postępowanie niniejsze jest

pozwana, to pozwana powinna zwrócić koszty stronie wygrywającej, czyli panu powodowi, ale ponieważ pan powód nie wykazał, aby takie koszty poniósł, dlatego też Sąd o tych kosztach nie orzekał. Działal w postępowaniu sam, nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.